

## MIRA SHUVAL

ur. 1914; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, życie kulturalne, esperanto, Kultur-Liga, potańcówki, radio

### Życie kulturalne w przedwojennym Lublinie

Życie kulturalne [było] bardzo bogate. Myśmy zawsze szukali kulturę, nauki. Myśmy mieli na przykład Zrzeszenie Akademików Żydów na Lubartowskiej 16. Ja pamiętam ten dom w podwórku. Tam był lokal taki, duże mieszkanie i tam był nasz klub. I jakie referaty tam były! Dzisiaj cała kultura [to jest, że] się idzie do restauracji jeść, to jest teraz kultura wszystkich ludzi... Wtedy co tam nie było? Tam były gazety, tam były referaty każdego wieczoru, raz w tygodniu tańcówki, wycieczki, kulturalne życie na wysokim stopniu. Była Kultur-Liga na ulicy Rybnej. Tam to było więcej robotników, ale robotników wykształconych. Tam były też referaty w języku żydowskim, bo była partia Bund w Polsce, to z Bundu. Tam były referaty, było radio – w domach nie było jeszcze radia – był pokój oddzielny, było radio, gazety. Ja należałam do sekcji esperantystów, wiedziałam, uczyłam się esperanto. To tam były nasze zbiórki w tym klubie. Kultur-Liga ona się nazywała, Kultur-Liga. Wiele kulturalnych rzeczy. Ja pamiętam jak myśmy, esperantyści, zaprosiliśmy gościa Polaka, że on stał na czele esperantystów nie tylko z Lublina, z okręgu. On był taki przyjemny człowiek. I myśmy mówili esperanto. Ja pamiętam, że ja byłam ubrana w zieloną sukienkę, to było *werda robo*, po esperanto *werda*, to zielony, a *robo*, to sukienka. *Werda robo*. Dużo, dużo w życiu się uczyłam, i moja głowa, moja pamięć... ja doskonale pamiętam. Ja [potrafię] recytować jeszcze wiele rzeczy, cytaty.

Data i miejsce nagrania	2006-12-21, Bahan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"